

Wizyty delegacji parlamentarzystów austriackich

Z przebywającą w Polsce delegacją Zgromadzenia Związkowego Republiki Austrii spotkał się wczoraj minister kultury i sztuki Stanisław Wroński. Omawiano sprawy dalszego rozwoju współpracy kulturalnej między obu krajami. Zagadnienia gospodarcze i handlowe omawiano w czasie spotkania austriackich parlamentarzystów z wiceministrem handlu zagranicznego — Włodzimierzem Wiśniewskim.

Przewodniczący delegacji austriackich parlamentarzystów — Anton Benya złożył wczoraj wizytę przewodniczącemu CRZZ — Władysławowi Kruczkowi. Było to spotkanie przewodniczących central związkowych; Anton Benya — obok swej funkcji parlamentarnej, przewodniczący jednej z izb Zgromadzenia Związkowego — jest również przewodniczącym Austriackich Związków Zawodowych.

W godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przyjął delegację Zgromadzenia Związkowego Republiki Austrii z przewodniczącym Antonem Benyą. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 11 stycznia 1974

Nr 9 (9289)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Informacja o przebiegu powyborczych sesji rad narodowych • Zatwierdzenie wyboru nowych członków PAN

Posiedzenie Rady Państwa

10 bm. odbyło się w Belwederze pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Państwa. Głównym przedmiotem obrad było rozpatrzenie informacji o przebiegu pierwszych po wyborach sesji rad narodowych stopnia wojewódzkiego oraz zatwierdzenie wyboru nowych członków Polskiej Akademii Nauk.

Rada Państwa z zadowoleniem stwierdziła, że sesje rad traktowane były jako wielkie wydarzenie w życiu społecznym

województw i miast. Podniosły nastrój towarzyszył aktowi ślubowania radnych. Z powszechną aprobatą spotkała się idea desygnowania na przewodniczących rad narodowych I sekretarzy wojewódzkich instancji partyjnych. Radni, a za ich pośrednictwem całe społeczeństwo, uznali to rozwiązanie za ważny czynnik dalszego podniesienia autorytetu rad narodowych oraz wyraz jednności celów i zwartości działań wokół ogólnonarodowego programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Zgodnie z upoważnieniem Rady Państwa, nowo wybrani przewodniczący rad otrzymali potwierdzenie ich wyboru wraz z osobistymi życzeniami przewodniczącego Rady Państwa. W skład wybranych przez rady prezydiów weszli, poza przewodniczącym rady, trzej jego zastępcy oraz przewodniczący siedmiu stałych komisji rady. Na pierwszej sesji wybrano powyższe komisje, kierując się uchwałą Rady Państwa z 6 grudnia 1973 r. w sprawie rodzajów i składu liczb komisji; przeciętnie w skład komisji wchodzi 20—25 radnych, przy czym zdecydowana większość rad powołała te komisje wyłącznie z grona radnych.

Jednocześnie zaopiniowano pozytywnie na pierwszych sesjach przedstawione przez przybyłych przedstawicieli rządu kandydatury na wojewodów i prezydentów miast.

Większość rad uchwaliła swoje regulaminy, wykorzystując odpowiednio do miejscowych potrzeb ustalony przez Radę Państwa regulamin wzorcowy. W większości rad odczytano na tomistach uchwalenie planów pracy do kolejnej sesji styczniowej, przewidzianej dla uchwalenia rocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju. Każda

Dokończenie na str. 2

108 wielkich zakładów i 160 tys. mieszkań w br.

Rekordowe plany budownictwa

Nigdy dotąd nie uzyskaliśmy w ciągu jednego roku takiego przyrostu zdolności produkcyjnych w gospodarce, jaki jest przewidywany na ten rok. Planuje się zakończenie budowy kilkuset zakładów, w tym 108 wielkich, szczególnie ważnych dla gospodarki. Nowe obiekty powiększą zdolności wytwórcze przemysłu o około 115 mld zł.

Zwiększają się również w br. rozmiary budownictwa mieszkaniowego. Przedsiębiorstwa resortu budownictwa zamierzają wzniesić około 160 tys. mieszkań, a więc o ponad 12 proc. więcej niż przed rokiem.

Do wykonania tych zadań budowlani stawiają z dobrych pozycji, które stworzyło pomyślne wykonanie zadań ub. roku. Ocena wyników uzyskanych przez resort budownictwa w roku 1973 oraz najniższe tegoroczne zadania były 10 bm. tematem krajowej rady w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Ubiegłoroczną pracę budownictwa cechował bardzo wysoki — ponad 25-procentowy wzrost produkcji, stawiający ten dział w czołówce wszystkich gałęzi gospodarki. Na planowane oddanie do użytku 166 obiektów przemysłowych — przekazano 171, w tym ponad 40 o kilka miesięcy szybciej. Zbudowano o 1,5 tys. mieszkań więcej niż przewidywał plan, oddając ich do użytku łącznie 142 tys. Z 20-procentową nadwyżką wykonano zadania budownictwa szkolnego, a z 11-procentową dla służby zdrowia.

Za przyspieszonym tempem pracy budownictwa nadążał przemysł materiałów budowlanych. Uzyskał on dodatkową produkcję wartości 2,3 mld zł. Jak utrzymać dotychczasowe tempo pracy budownictwa,

co zrobić, aby nie tylko w pełni, ale i z nadwyżką wykonać tegoroczne zadania — nad tymi sprawami zastanawiali się uczestnicy narady.

Skracanie cykli budowy, szybsze oddawanie obiektów — to nieodzowny warunek pomyślnego wykonania tegorocznych zadań. Pociągają to za sobą konieczność stworzenia rezerw materiałowych, a więc zarówno lepszą gospodarkę, jak i przyspieszony rozwój przemysłu materiałów budowlanych.

Noworoczne spotkanie H. Jabłońskiego z dyplomatami

10 bm., tradycyjnym już zwyczajem odbyło się w Wilanowie noworoczne spotkanie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. W spotkaniu uczestniczyli zastępcy przewodniczącego i sekretarzy Rady Państwa, minister spraw zagranicznych, członkowie prezydium sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

Serdecznie witając gości przewodniczący Rady Państwa podziękował dyplomatom za działalność służącą rozwojowi przyjaznych stosunków ich krajów z Polską. H. Jabłoński podkreślił, że kraj nasz działać będzie nadal dla zacieśnienia wzajemnej korzystnej współpracy państw oraz pełnego zwycięstwa zasad bezpieczeństwa i pokoju światowego.

Charakterystykując osiągnięcia Polski w roku minionym H. Jabłoński podkreślił, że w szerszym kontekście dynamizm rozwoju naszego kraju jest wynikiem konsekwentnej realizacji polityki gospodarczej i społecznej przyjętej na VI Zjeździe PZPR i potwierdzonej na I Krajowej Konferencji PZPR. Zdajemy sobie równocześnie sprawę — powiedział — że rozwój Polski zależy nie tylko od jej wewnętrznej dynamiki, ale również od pomyślnego ukształtowania warunków międzynarodowych. Rok 1973, tak jak i poprzednie lata, potwierdził, że najlepsze Polski w świecie i sukcesy jej wewnętrznej polityki są ściśle związane z siłą i aktywnością państw wspólnocie socjalistycznej. W najlepiej

lanych. W tym roku obok intensyfikacji produkcji w istniejących zakładach — wiele tysięcy ton materiałów wytwarzanych będzie w nowo uruchomionych zakładach. Przewiduje się m. in. zakończenie budowy dwóch wielkich cementowni „Małogoszcz” i „Warta II”. Rozpocznie pracę kilka naście dalszych fabryk domów.

W toku obrad, którym przewodniczył min. Alojzy Karkoska, zabrał głos wicepremier Jan Mitrega. Dokonując oceny pracy budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych w minionym roku podkreślił jej bardzo dobre efekty szczególnie w dziedzinie inwestycji. Omówił też węzłowe problemy tegorocznego programu. (PAP)

więc rozumianym interesie naszego społeczeństwa przywiązujemy szczególne znaczenie do pogłębienia wszechstronnej współpracy, sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, wnosimy znaczny wkład w realizację programu integracji w ramach RWPG.

Naszą generalną i niezmienną linią działania na arenie międzynarodowej — kontynuował H. Jabłoński — pozostaje nadal wytrwałe dążenie do pogłębienia odprężenia i rozwoju stosunków z państwami o odmiennych systemach gospodarczych — w oparciu o zasady pokojowego współistnienia.

Wychodząc z założenia niepodzielności pokoju — powiedział — pragniemy konkretnie wnieść, w ramach naszych możliwości, wkład w jego pełne zwycięstwo w innych częściach świata.

Na zakończenie H. Jabłoński złożył dyplomatom serdeczne życzenia sukcesów w ich ważnej i odpowiedzialnej pracy w FRL. W imieniu korpusu dyplomatycznego jego dziekan — ambasador Maroka Abdesslam Arraki — dziękując za życzenia oraz serdeczne przyjęcie, przekazał przewodniczącemu Rady Państwa i narodowi polskiemu życzenia szczęścia oraz pomyślności w nowym roku. Cenimy wysoko — powiedział — godne uznania wysiłki rządu polskiego, mające na celu oparcie swych stosunków z każdym z naszych krajów, na zrozumieniu, przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Dalszą część spotkania wypełniły rozmowy Henryka Jabłońskiego i innych polskich dyplomatów. Uczestnicy spotkania wysłuchali recitalu, z którym wystąpił znany pianista Piotr Paleczny. (PAP)

Sajgon nadal narusza porozumienie

Administracja sajgońska nadal narusza porozumienie o przerwaniu ognia. Tylko w okresie od 1 do 5 stycznia porozumienie to zostało naruszone 3.287 razy, przy czym 451 operacji miało na celu zajęcie rejonów kontrolowanych przez TRR RWP. 2.711 aktów naruszenia porozumienia o przerwaniu ognia — były to operacje policyjne o charakterze pacyfikacyjnym. (PAP)

Droga do Morskiego Oka



Na szlaku do Morskiego Oka zawsze spotkać można turystów. — fot. Olszewski

Nauka bliska życiu

Przebywający w Poznaniu minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Jan Kaczmarek odbył wczoraj kilka spotkań.

Na spotkaniu w Komitecie Wojewódzkim PZPR, w którym uczestniczyli: II sekretarz KW Jerzy Wojtecki i sekretarz KW Bogdan Gawroński oraz dyrektorzy departamentów Jan Steperski i Aleksander Filasiewicz, przedyskutowano zagadnienia związane z udziałem uczonych w przyspieszaniu społeczno-gospodarczego rozwoju Wielkopolski i kraju w świetle uchwał VI Zjazdu PZPR i I Krajowej Konferencji PZPR. Przeanalizowano też osiągnięcia poszczególnych uczelni oraz wyniki ich współpracy z instytutami resortowymi i branżowymi, podkreślając konieczność dalszego zacieśniania tej współpracy głównie w dziedzinie przyswajania osiągnięć nauki przez gospodarkę. Minister wysoko ocenił wkład poznańskiego ośrodka w rozwój nauki polskiej.

W poznańskim Oddziale Polskiej Akademii Nauk sekretarz naukowy prof. dr Maciej Wiewiórowski przedstawił dotychczasowy dorobek i osiągnięcia 32 placówek naukowych Oddziału oraz ich rolę integracyjną w środowisku. Plany i perspektywy rozwoju poznańskiego ośrodka naukowego omawiano podczas spotkania w Urzędzie Miasta Poznania z członkami Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Poznania. W spotkaniu udział wzięli również jęz. polski. W spotkaniu udział wzięli również jęz. polski.

Rola klasy robotniczej

Obrady sesji leninowskiej

10 bm. kontynuowała obrady odbywająca się w naszym kraju międzynarodowa konferencja naukowa: „Idee Lenina, a międzynarodowy ruch robotniczy”, zorganizowana z okazji przypadającej w styczniu 50 rocznicy śmierci wodza Rewolucji Październikowej. Tegorocznej obradom przewodniczył dyrektor Instytutu Międzynarodowego Ruchu Robotniczego Akademii Nauk ZSRR — Timur Timofiejew.

Głównymi tematami przedstawionymi przez polskich naukowców referatów oraz dyskusji były: kulturowa rola klasy robotniczej w społeczeństwie socjalistycznym oraz umacnianie jednności klasy robotniczej i inteligencji w warunkach kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. (PAP)

32-tysięcznik dla CSRS

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego odbyło się 10 bm. uroczyste podniesienie bandery na m/s „Bratysława”. Jest to 32-tysięcznik przeznaczony dla Czechosłowacji.

Polscy filharmonicy w USA

W kolejną podróż zagraniczną, a trzecią do USA, udala się 10 bm. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej. W czasie tournée, które zakończy się 1 marca, orkiestra da 38 koncertów w miastach położonych na terenie 27 stanów.

G. Heinemann uda się do Belgii

W dniach od 26 do 29 marca prezydent NRF, G. Heinemann, złoży oficjalną wizytę w Belgii.

Birma zmieniła nazwę

Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych poinformowany został o zmianie nazwy państwowej przez Birnię. Od 4 stycznia br. przyjęła ona nazwę „Socjalistycznej Republiki Związku Birmańskiego”.

Prowokacje izraelskie

Według doniesień obserwatorów ONZ i stron walczących, Izrael

Współpraca dziennikarzy Polski i NRD

10 bm. podpisane zostało porozumienie o współpracy między Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich i Związkiem Dziennikarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej na 1974 r. Porozumienie podpisali przewodniczący zarządów głównych obu związków — Stanisław Mojkowski i Harri Czepuck. Obecny rok będzie dla dziennikarzy obu krajów okresem szczególnie intensywnych kontaktów, wymiany doświadczeń i informacji. (PAP)

nadal dokonuje zbrojnych prowokacji na liniach przerwania ognia. Od 6 do 8 stycznia zanotowano wielokrotne naruszenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Nominacja B. Liljestranda

Jak poinformowało ministerstwo obrony Szwecji, generał B. Liljestrand został mianowany dowódcą Sił Obserwacyjnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

PAP RADIO-INF.WY-TEL EFONEM
RADIO-INF.WY-TEL EFONEM-PAP
INF.WY-TEL EFONEM-PAP
TEL EFONEM-PAP
PAP RADIO-INF.WY-TEL EFONEM-PAP

kim Wschodzie. Zajmie on stanowisko, które poprzednio piastował fiński generał E. Siilasvuo, mianowany 12 października ub. roku dowódcą Doróżnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Dementi rzecznika NATO

Rzecznik NATO w Brukseli, H. Devrier, oficjalnie zdemontował w czwartek po południu pogłoski o kradzieży rakiet Ziemia — Powietrze z jednej z baz NATO.

Kolejna porażka sił Lon Nola

Patrioci kambodżańscy ponownie ostrzelali bazę powietrzną Po

chentong oraz pozycje wojsk rządowych wokół tej bazy. Według doniesień z Phnom Penh, w wyniku ostrzału zniszczony został bombowiec. Zginęło wielu żołnierzy wojsk Lon Nola.

Nawiązanie stosunków

Libia i Republika Gabonu postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Kryzys rządowy w Turcji

Druga próba premiera N. Talu sformowania nowego rządu zakończyła się całkowitym fiaskiem po ostatecznej odmowie Konserwatywnej Partii Sprawiedliwości, wzięcia udziału w koalicji rządowej. Obserwatorzy podkreślają, że Turcja pozostaje bez rządu od ostatnich wyborów parlamentarnych w październiku ubiegłego roku.

Proces w Iranie

W Teheranie zakończył się proces 12 osób oskarżonych o udział w spisku mającym na celu zamordowanie szacha Iranu i uprowadzenie jego małżonki Farah oraz innych członków rodziny. 8 osób zostało skazanych na karę śmierci, a pozostałe na kary więzienia od 3 do 5 lat.

Program realizacji wytycznych zadań

Rzecznik prasowy rządu, Włodzimierz Janiurek zapoznał 10 bm. dziennikarzy z rządowym programem realizacji zadań, wynikających z wytycznych I Krajowej Konferencji PZPR. Program ten, zatwierdzony przez prezesa Rady Ministrów, zawiera około 50 kompleksowych tematów, dotyczących zarówno 1974 r. jak i lat następnych.

Ze zrozumiałych względów szczególnie dużo miejsca zajmuje w programie problematyka gospodarcza, i tak w odniesieniu do rolnictwa i przemysłu spożywczego przewiduje się m. in. przedsięwzięcia, zmierzające do pełnego wykorzystania rolniczo użytkowanych zasobów ziemi, weryfikację oraz pismów dotyczących dzierżawy ziemi oraz systemu rent przyznawanych za przejmowanie ziemi przez państwo. Opracowane zostaną kierunki rozwoju i organizacji budownictwa rolniczego oraz kompleksowy program gospodarki żywnościowej, obejmujący lata 1974-75 oraz 1976-80.

Wiele uwagi poświęca rząd sprawie dalszego umocnienia równowagi pieniężno-rynkowej. Dlatego też zajmie się m. in. przyspieszeniem rozwoju produkcji artykułów rywnikowych w latach 1974-75, z do stosowaniem rozmiarów i charakteru tej produkcji do rosnącej siły nabywczej ludności. Równocześnie duży nacisk położony zostanie na poprawę jakości i większy wybór artykułów rywnikowych. Każdy z resortów gospodarczych zobowiązany został do opracowania do końca marca br. odpowiedniego programu w tej dziedzinie. Ponadto podjęte będą prace nad kompleksowym modelem konsumpcji w latach 1976-80 oraz przedsięwzięcia mające na celu zapewnienie dalsze

Zobowiązanie pieniężne rolników za rok 1974

W najbliższych dniach rolnicy otrzymają wezwanie płatnicze na zobowiązanie pieniężne za rok 1974. Wymiar poszczególnych należności wchodzących w skład zobowiązania pieniężnego zostały dokonane według zasad obowiązujących w 1973 r., z wyjątkiem opłaty leśnej.

22 listopada 1973 r. Sejm PRL uchwalił nową ustawę o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności państwa. W wykonaniu tej ustawy Rada Ministrów wydała 13 grudnia 1973 r. rozporządzenie w sprawie opłaty leśnej, w której ustalila stawke opłaty od 1 ha lasów i gruntów leśnych w wysokości 75 zł rocznie. Równocześnie została zniesiona opłata skarbowa pobierana za zezwolenie na wyrub drzewa w wysokości 25 zł od każdego 1 m² drzewa. Wpływ z opłaty leśnej przekazane okręgowym zarządom lasów państwowych przeznaczone będą jako pomoc finansowa na zagospodarowanie lasów chłopskich, a w szczególności na: odnowienie lasu i zalesienie nieużytków, przebudowę drzewostanów, prace produkcyjne, pielęgnację gleby, upraw i młodników, melioracje leśne, zabiegi agrotechniczne i nawożenie, ochronę lasu przed szkodliwymi owadami i zwierzętami, pożarami i innymi klęskami żywiołowymi oraz przeciwdziałanie erozji wodnej i wietrznej.

Druga zmiana, jaka została wprowadzona, to inne ustalenie wysokości rat zobowiązania pieniężnego, niż to było w 1973 r. Będą one jednakowe — po 25 proc. każda. Na takie rozłożenie płatności zobowiązania pieniężnego pozwala aktualne kształtowanie się przychodów rolników. Zapewni to także równomierne wpływy dochodów gminnych rad narodowych, co pozwoli na należyte wykonanie zadań, objętych rocznym planem i budżetem gmin.

Ministerstwo Finansów prosi rolników o terminowe regulowanie rat zobowiązania pieniężnego za rok 1974. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, na zachodzie przejściowo duże z możliwością niewielkich opadów śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od - 8 st. na krańcach wschodnich, - 5 st. w centrum i - 2 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne, porывистые, kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Dalsze rozszerzanie współpracy gospodarczej

Zakończenie polsko-radzieckich obrad w Moskwie

10 stycznia br. zakończyły się w Moskwie dwudniowe obrady XV posiedzenia międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacjom obu krajów przewodniczyli: wiceprezes Rady Ministrów PRL Mieczysław Jagielski i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Michaił Lesieczko.

W toku posiedzenia dokonano wymiany poglądów na zadania komisji w dziedzinie realizacji przyjętych na grudniowym spotkaniu przywódców KPZR i PZPR ustaleń dotyczących rozszerzenia polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz wcielenia w życie kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej.

Główną uwagę poświęcono rozpatrzeniu przebiegu prac nad koordynacją planów rozwoju gospodarki narodowej PRL i ZSRR na lata 1976 — 1980 w dziedzinie przemysłu chemicznego, maszyn budowlanych i drogowych, motoryzacji oraz budowy urządzeń che

micznych i naftowych. Komisja stwierdziła, że prace w zakresie koordynacji prowadzone przez ministerstwa obu krajów przebiegają zgodnie z przyjętymi uprzednio postanowieniami. Uznano przy tym za niezbędne zakończenie i nadanie odpowiedniej formy osiągniętych w konkretnych sprawach uzgodnieniom. Zawarte w tym trybie porozumienia staną się integralną częścią kompleksowych uzgodnień finalnych w koprodukcji planów Polski i Związku Radzieckiego na przyszłą 5-letkę.

W dziedzinie przemysłu chemicznego na uwagę zasługuje przygotowanie porozumień o współpracy w realizacji szeregu przedsięwzięć inwestycyjnych oraz o specjalizacyjnych dostawach wzajemnych, które służyć będą zaspokajaniu wzrastających potrzeb dynamicznie rozwijających się przemysłów chemicznych Polski i ZSRR.

Za szczególnie ważne zadanie uznano także dalszy rozwój specjalizacji i kooperacji w przemyśle elektromaszynowym, w tym m. in. w dziedzinie motoryzacji. Omówiono też zadania dotyczące kooperacji w produkcji krosien.

Komisja pozytywnie oceniła pomyślny przebieg wymiany handlowej między Polską a

Sztorm opóźni przybycie „Rudawy“

11 bm. w godzinach rannych do Gdyni miał przybyć trawler „Rudawa”, na którego pokładzie znajdują się zwłoki 3 tragicznie zmarłych rybaków z załogi s/t „Nurzec”.

Jak informuje dyrekcja „Dalmoru”, trawler „Rudawa” opóźni swoje przybycie i zacumuje w porcie gdyńskim dopiero w sobotę 12 bm. Zwłoka wynika z bardzo trudnych warunków nawigacyjnych — szalejącego na Morzu Północnym i Bałtyku sztormu.

Z tych samych powodów odłożone jest rozpoczęcie akcji ściągania z mielizny u brzoź Szkojki trawlera „Nurzec”, który 4 bm. wpadł na skały koło portu Aberdeen.

W godzinach popołudniowych przybyła wczoraj do Gdańska 12-osobowa grupa członków załogi trawlera „Nurzec”. (PAP)

Problemy wielkopolskiego rolnictwa

W Urzędzie Wojewódzkim obradowali wczoraj kierownicy wojewódzkich instytucji rolnych oraz jednostek działających na rzecz rolnictwa. Obradom przewodniczył wicewojewoda poznański Bolesław Stachowiak.

Podstawę do dyskusji stanowiło opracowanie Oddziału Wojewódzkiego Banku Rolnego, sygnalizujące pewne niekorzystne zjawiska od kilku lat powtarzające się w wielkopolskim rolnictwie.

W trakcie dyskusji poszczególni kierownicy instytucji rolnych przedstawili propozycje likwidacji sygnalizowanych nieprawidłowości. (map)

Telefony GŁOSU

• Tragiczny wypadek zdarzył się w Kotłowie w pow. ostrowskim w związku ze spłoszeniem się koni. Powożący nimi rolnik Józef D. spadł z wozu i poniósł śmierć na miejscu.

• Na około 50 tys. zł szacuje się straty, wynikłe na skutek zderzenia się samochodów u zbiegu ul. Pułaskiego i Nowowiejskiej w Poznaniu. Zawinił kierujący „Warszawą” Mieczysław R., który nie ustąpił pierwszeństwa „Trabantowi” należącemu do Henryka N. Ten z kolei chcąc uniknąć grożącego mu niebezpieczeństwa skreślił na lewą stronę, lecz niestety zderzył się z nadjeżdżającą z przeciwnie strony „Skodą”. Znajdujący się w niej Władysław G. i jego 18-letnia córka doznały obrażeń ciała.

• W Łamkach w pow. ostrowskim kierujący „Warszawą” Piotr K. nie zachował należytej ostrożności i uderzył w drzewo. Uszkożenia przy samochodzie ocenia się na blisko 20 tys. zł.

• Na ul. Żydowskiej w Poznaniu została potrącona przez samochód i doznała obrażeń ciała Eugenia K. Zawinił kierowca samochodu, który nie zachował ostrożności podczas cofania pojazdu.

• W Wągrowcu przewieziono do szpitala 30-letniego rowerzystę. Joachim M., który skreślając w lewo dostał się pod koła ciężarnika i doznał ciężkich obrażeń ciała.

• W Swarzędzu spłonął ciężarówka, w której znajdowały się przyczepy, samochód marki „Warszawa”. Straty szacuje się na 10 tys. zł. (b)

Zainteresowanie bezpośrednimi umowami z producentami ropy

Saudijski minister d. s. prze myśłu naftowego, Zakij Jamani przebywa w Madrycie, gdzie prowadzi rozmowy wyjątkowo arabską politykę naftową. Przedmiotem rozmów jest również długofalowa współpraca naftowa i gospodarcza między Arabią Saudyjską a Hiszpanią.

Na konferencji prasowej w Madrycie minister Jamani, w nawiązując do zakończonej w środę w Genewie konferencji OPEC ostro zaatakował wielkie koncerny naftowe, obciążając je odpowiedzialnością za wzrost cen produktów rafinacji ropy. Jak wiadomo, państwa OPEC wezwali państwa — importerów ropy do objęcia kontrolą polityki cen towarzystw naftowych i zagroziły, że jeśli państwa zachodnie nie powstrzymają tendencji inflacyjnych, które powodują również nieustanny wzrost cen wyrobów przemysłowych importowanych przez producentów ropy naftowej, OPEC podwyższy po 1 kwietnia br. ceny ropy.

Poproszony o skomentowanie porozumienia saudyjsko-francuskiego w sprawie długo terminowych dostaw ropy w zamian za wyposażenie przemysłowe, minister Jamani powiedział, że porozumienie to pomoże jego krajowi w realizowaniu celów narodowych, wśród których pierwszym jest industrializacja.

Jak donoszą z Paryża, między Francją a Irakim toczy się mają aktualnie rokowania, których celem jest zawarcie porozumienia podobnego do tego, które Francja zawarła z Arabią Saudyjską.

Warto przypomnieć, że prócz Francji — bezpośrednio rokowania z państwami — producentami ropy naftowej prowadzi obecnie W. Brytania i NRF. (PAP)

Wręczenie nagród za upowszechnianie kultury w 1973 r.

10 bm. wręczono w Warszawie 28 działaczom z całego kraju nagrody centralnej komisji koordynacyjnej do spraw upowszechniania kultury przy MKiS. Nagrody te przyznane zostały działaczom szczególnie zasłużonym dla rozwoju aktywności kulturalnej wśród młodzieży w 1973 r. Kandydatów do nagród zgłosiły organizacje członkowskie centralnej komisji koordynacyjnej, a wśród nich Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Wręczając nagrody minister kultury i sztuki Stanisław Wroński podkreślił znaczenie upowszechniania kultury w całości polityki naszego państwa. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

rada przyjęła jednak od razu generalne kierunki swojej działalności wytyczne w przemówieniu programowym przewodniczącego rady narodowej.

W dyskusji wypowiadali się przedstawiciele stronnictw politycznych, przewodniczący wojewódzkich komitetów FJN działające Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, rad związków zawodowych oraz organizacji kobiecych, jak również przedstawiciele środowisk zawodowych. Za główną wytyczną dla całokształtu działalności terenowych organów uznano uchwałę VI Zjazdu i postanowienia I Krajowej Konferencji PZPR.

Z kolei Rada Państwa zatwierdziła dokonany 19 grudnia 1973 r. przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk wybór 26 członków rzeczywistych i 39 członków — korespondentów. W dyskusji podkreślano, że od czasu utworzenia PAN był to najliczniejszy jednorazowy wybór członków.

Ponadto Rada Państwa: — ratyfikowała konwencję dotyczącą środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury;

— powołała na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich — 19 osób oraz sądów powiatowych — 35 osób;

— uwzględniła prośby 74 osób o nadanie obywatelstwa polskiego.

Rada zatwierdziła i przekazała Prezydium Sejmu infor-

mację o swej działalności w roku 1973.

Nowymi członkami rzeczywistymi PAN zostali m. in.: Władysław Kuraskiewicz, profesor zwyczajny, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UAM oraz Stefan Alexandrowicz, profesor zwyczajny w Instytucie Hodowli i Technologii Produkcji Zwierząt AM w Poznaniu. Jerzy Szewkowski, profesor nadzwyczajny, kierownik Zakładu Genetyki UAM — został członkiem — korespondentem PAN.

Egipt, Izrael, Indie

Zapowiedź podróży H. Kissingera

Jak zapowiedziano w Białym Domu, sekretarz stanu USA, Henry Kissinger udaje się w piątek o godz. 5 czasu warszawskiego na Bliski Wschód. Według miarodajnych źródeł kairskich, rozpocznie on dziesięć rozmów z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem. Następnie uda się do Izraela. Obserwatorzy w Kairze wyrażają pogląd, że spotkanie Kissingera z egipskimi i izraelskimi mężami stanu przyspiesza przebieg rozmów genewskich w sprawie rozdzielenia wojsk na froncie sueskim.

Dziennik „Hindustan Times” pisze, że w marcu lub kwietniu sekretarz stanu USA — Henry Kissinger ma złożyć w Indiach wizytę, w czasie której przeprowadzi rozmowy z premierem, panią Indirą Gandhī oraz z innymi przywódcami indyjskimi. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redakcja kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopisów nie zamawianych nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmuje do pośrednictwem blankietów PKO P-zdysobiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151 ponadto listonosze i urzędy pocztowe Adres indeks nr 35029 F-9

Dwaj kapitanowie w sieci BND

Gdzieś w Polsce, w zakładzie karnym, rozpoczął swój czas ekspiacji Johannes Wenzel, zastępczy kapitan 494-tonowego stateczku NRF m/s „Rika”, marynarz z zawodu, szpieg z amatorstwa. W Lubecie, zachodniemieckim mieście portowym, pozostał z żoną Marion wraz z sześciorgiem jego dzieci. Rodzina ujrzy męża i ojca hipotetycznie w 1983 roku — za równe 10 lat. A stało się to za sprawą Bundesnachrichtendienst (BND), zwyczajnie zaś mówiąc, zachodniemieckiego wywiadu.

Institucja ta, podległa Urzędowi Kancelarskiemu, ma swoją siedzibę w Pullach koło Monachium. Zorganizował ją generał Reinhard Gehlen, zastępczy pracownik wywiadu hitlerowskiego Wehrmachtu, był szef oddziału „Obce Wojska — Wschód”. Bodajże francuskie przysłowie mówi: rzadziej zmieniają, policja zostaje. Porzekadło to jak ułaj pasuje do generała Gehlena. Po wojnie wraz z całą dokumentacją sprzedał się Amerykanom i stworzył sieć agenturalną zwaną „Organizacją Gehlena”. W 1956 roku „upaństwowił” ją kanclerz Konrad Adenauer, nadając organizacji oficjalną nazwę Federalna Służba Wywiadowcza.

Od tej też pory — chociaż Gehlena w 1968 roku zastąpił Gerhard Wessel, również nazistowski oficer wywiadu, swego czasu zastępca Gehlena — BND wzmacnia swoje siły, o czym może świadczyć m. in. stały wzrost budżetu. I tak np. jeśli w 1956 roku wynosił on 23,1 mln marek, to już w 1973 roku budżet BND wyniósł 98,8 mln MD.

Centrala BND, mająca swoją siedzibę w Pullach, we wszystkich większych miastach NRF posiada swe ekspozytury terenowe, współpracując ściśle z policją. Centrala dzieli się na kilka oddziałów. Oddział I — wywiadowczy, zajmuje się penetracją zagranicy w dziedzinie militarnej, politycznej i gospodarczo-technicznej. Oddział II — dywersji i sabotażu — jak sama nazwa wskazuje, zajmuje się dywersją i sabotażem na terenie krajów Europy wschodniej. Oddział III to kontrwywiad.

Obok BND w NRF działają także dwie inne instytucje wywiadowcze: „Abwehr feindlicher Spionage im zivilen Bereich” — zwalczanie wrogiego szpiegostwa w zakresie nie wojskowym, podległa ministerstwu spraw wewnętrznych, oraz Militärischer Abschirmdienst — wojskowa służba kontrwywiadu, podległa mini-

sterstwu obrony. Budżet Militärischer Abschirmdienst wynosił w ub. roku 55,9 mln marek. Natomiast łączny budżet na służby wywiadowcze — razem z Urzędem Ochrony Konstytucji — wynosił w ub. roku 219 mln marek.

Gęsta sieć BND obejmuje różne dziedziny, a wciągani są do niej także obywateli NRF, mający bezpośredni kontakt z bałtyckimi krajami socjalistycznymi. Jednym z nich był Horst Melz, kapitan m/s „Rika”. Groźba i szantażem pracownicy BND starali się zmusić Melza do współpracy. Próby swe ponawiali kilkakrotnie. Jak stwierdza Horst Melz, pierwszą próbą zwerbowania go do wywiadu BND podjęli przed dwoma laty. Przedstawiciel BND odwiedził wówczas Melza w jego domu w Travemuende-Teutendorf, namawiając go do współpracy. Przerażony Melz wyrzucił wtedy pracownika wywiadu za drzwi. W marcu ub. roku próbę ponowiono. Wtedy to odwiedził go na statku pracownik BND nazwiskiem Kretschmar. I znów — jak stwierdza Melz — przedpisał intruza z BND. Widać jednak wywiadowi zachodniemieckiemu przypadła do gustu załoga m/s „Rika”, gdyż Kretschmar odwiedził Melza jeszcze raz w lipcu ubiegłego roku próbując, jak zwierzał się Melz dziennikarzowi zachodniemieckiemu — zwerbować go drogą szantażu. Znow jednak bezskutecznie.

Udało się natomiast BND

zwerbować — jak już wiemy — innego kapitana m/s „Rika” — Johanna Wenzla. Każdy rejs do Polski w lecie ubiegłego roku wykorzystuje on na prace „złeczone”. Dla BND fotografuje nabrzeża portowe w Kołobrzegu, Swinoujściu i Szczecinie, Uwiecznia na błonie fotograficznej okrety wojenne PRL, szkicuje, nie zdając sobie sprawy, że cały czas jest pod obserwacją naszego kontrwywiadu. Uchodzi mu to na razie „bezkarne”, co rozzuchwala go jeszcze bardziej. Pływając jako zastępczy kapitan na m/s „Rika”, pracuje tak przez czerwiec i lipiec 1973 roku. 2 sierpnia 1973 roku nasza służba bezpieczeństwa kładzie kres fotograficznemu wycieczkom Johanna Wenzla. Z pokładu m/s „Rika” schodzi w towarzysztwie funkcjonariuszy Sześcińskiej Służby Bezpieczeństwa Trafia prosto do polskiego prokuratora, potem do aresztu.

Stały kapitan m/s „Rika” Horst Melz, dostaje polecenie, aby udał się koleją do Szczecina po odbiór stateczku. Armator m/s „Rika”, Kurt Siemer, jest niepokojony: jego statek zatrzymany przez 5 dni w Szczecinie nie zarobił 15 tysięcy marek. Żąda więc odszkodowania od BND, stwierdzając: „Nie wiem tylko dokładnie, do kogo mam się w sprawie BND zwrócić?”. Wysłuchujący jego żądań dziennikarz „Stern” odpowiada: „Właściwy adres: Federalny Urząd Kancelarski, 53 Bonn, Aleja Adenauera 143”.

HENRYK ZAGAŃCZYK

Zakłady „Cegielskiego” w Poznaniu to nie tylko symbol nowoczesnego przemysłu metalowego, ale także przykład dobrej pracy kulturalnej załogi. Poznańscy metalowcy aktywnie uczestniczą w działalności Zakładowego Domu Kultury. W HCP działa np. Robotniczy Uniwersytet Kultury. Jego celem jest zdobywanie przez działaczy kulturalnych wiadomości o muzyce, sztuce, teatrze, filmie itp.

Dom kultury potrafił różnorodnymi i ciekawymi formami zainteresować nie tylko pracowników zakładu, ale i ich rodziny, mieszkańców dzielnicy Wilda oraz metalowców emerytów. Miłośnicy muz mają możliwość słuchania regularnie koncertów muzyki poważnej i rozrywkowej. Dom kultury stwarza również warunki kształcenia i doskonalenia zdolności muzycznych w zespołach: instrumentalno-wokalnym, mandolinistów, akordeonistów i orkiestrze dzieci. Występuje własny kabaret i estrada poe-

W Zakładach H. Cegielski

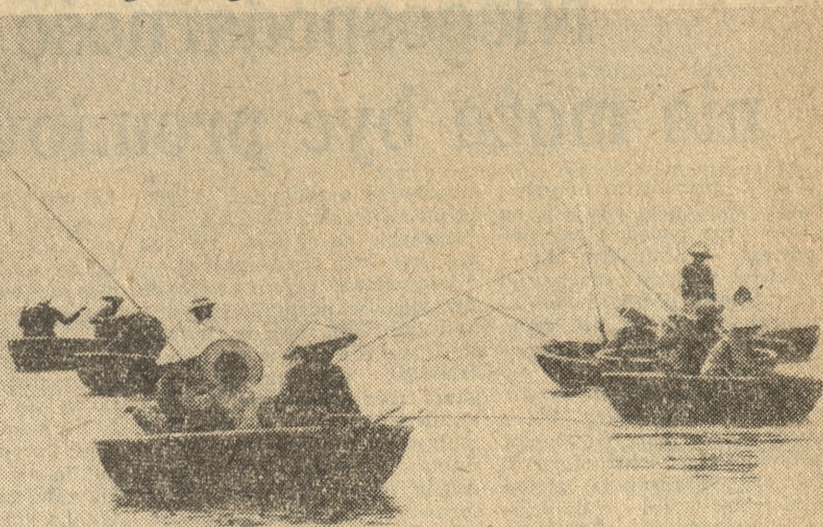
Kultura dla wszystkich

tycka. Międzynarodowe i krajowe nagrody w dziedzinie malarstwa dziecięcego — to dorobek konkursowy zespołu plastycznego dzieci Cegielszczaków.

Program imprez kulturalnych dostosowuje się do życzeń i wieku odbiorców. Dla młodych ludzi organizowane są kółka lektorskie, w których programie obok muzyki i tańca na stałe zadomowiły się książki poświęcone kosmetyce na co dzień. Młodzież uczestniczy licznie w prezentacji nowości piyowych, wieczorkach tanecznych oraz w spotkaniach kameralnych „Jazz przy świecach”. Z inicjatywy młodych powstał przyzakładowy Dyskusyjny Klub Filmowy „Hipolit”.

Wśród pracowników starszego pokolenia uznanie zyskały montaż operowe i operetkowe. Dużą uwagę przykładają do kontaktu z robotnikami z plastyką. Przy współudziale Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu prezentowane są wystawy plakatów, fotografów, malarstwa i dorobku najlepszych artystów ze środowiska poznańskiego. Cegielszczacy są też gospodarzami ogólnopolskich turniejów recytatorskich „Prozy Czerwony Mak”. W ub. roku celem konkursu była popularyzacja wśród pracowników branży metalowej próby poświęconej tradycji oręża polskiego w minionym 30-leciu. (PAP)

Rybacy wietnamscy



Mule, okrągłe, plecione z bambusa łódki rybaków z Vinh Linh (DRW) pozwalają łowić tyłko na wodach przybrzeżnych i przy dobrej pogodzie. CAF — JSP

Rozpoczynamy dzisiaj druk informacji na temat zakładów zaopatrujących nasz rynek wewnętrzny. Na pierwszy ogień wzięliśmy naszego wielkiego damskiego masowca „krawca”: Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego m. Komuny Paryskiej. Rozmawiamy z dyrektorem ekonomicznym — Romanem Szymczakiem. W sprawach mody sekunduje mu specjalistka — Eugenia Schulz.

— Co nowego przygotowują zakłady na rynek w 1974 roku?

— Przede wszystkim to, co prezentowaliśmy na jesiennych targach, giełdach i wystawach i co handlowcy zamówili. Nowości będzie sporo, nie mniej, niż w ubiegłym roku, czyli około 360. Ostateczne liczby uściśli handel w maju roku. W każdym razie ponad

Wielkopolski przemysł 1974

Plany „wielkiego krawca”

400 000 damskich płaszczy i kurtki, czyli dwie trzecie całej naszej produkcji, będzie należało do grupy tzw. towarów atrakcyjnych. Zamierzamy też wydłużyć serie eksportowe i rzucać nadwyżki na rynek krajowy. Dążymy do tego, żeby nasze panie mogły wybierać w tych samych modelach płaszczy i kurtki, co klientki w NRF, Holandii, Anglii czy Ameryce. W tym roku eksportujemy coraz więcej naszych wyrobów. W bieżącym roku eksport ten wzrośnie o 120 procent.

— Czy wprowadzacie zmiany w systemie zarządzania i organizacji?

— Przygotowujemy się do przejścia na nowy eksperymentalny system ekonomiczny, który wprowadzono w tzw. wielkich organizacjach gospodarczych. Sądymy, że przyniesie nam to korzyści. Zanim to nastąpi, uszczelniamy organizację wewnątrz zakładu. Łączymy poszczególne budynki wiskowymi korytarzami, usprawniamy obieg surowców i gotowych wyrobów.

— A co nowego wprowadzicie w technice i technologii wytwarzania?

— Wystąpiliśmy z wnioskiem o kredyt dewizowy na kupno nowoczesnego sprzętu produkcyjnego: maszyn do szycia, klejenia, prasowania, przyszywania guzików, stebnowania, dziurkarek i innych. Oczywiście, chcemy spłacić ten kredyt zyskiem ze zwiększonego eksportu i jeszcze na tym zarobić. Zmierzamy do maksymalnej mechanizacji robót i dalszej eliminacji żmudnych prac ręcznych. Dlatego też wprowadzamy na szeroką skalę, i wciąż doskonalimy wielkopowierzchniowe klejenie tkanin uszytych i wstawek oraz ułatwiamy pracę robotnicom w nie żmudne czynności. Nasza tegoroczna dewiza jest hasło: więcej, lepiej, taniej.

— W płaszczach damskich następuje renesans krojów wprowadzających sylwetkę i linii prowadzonych „blisko ciała”. Długość: od 5 cm poniżej ołan, do połowy łydek. Tkaniny: flausze, tweedy, lodeny z naczese, wełny. Nowością będą pelisy na długowłosym futerku, do połowy łydek. Jeżeli chodzi o kurtki damskie, będzie nadal duża różnorodność krojów i wzorów o partych na linii trapezu, tzw. redingotu i prostej. Długość kurtki: do pasa, ale i do zakrycia bioder. Szczególnie modna tkanina: kocowa w kratę. Nadal modne będą też kapuce i przyszywanie futerkowej płaszczy i kurtki.

Postaramy się zaspokoić nawet najbardziej wybredne gu-

Rozmawiał: PIOTR CHOJNACKI

Rozpatrzyliśmy tak szczegółowo książkę Masera jedynie dlatego, że jest ona, naszym zdaniem, bardzo typowa. Nie znaczy to jednak, że inne są jedynie jej powtórzeniem. Wprost przeciwnie — bardzo wielu historyków i publicystów na Zachodzie współzawodniczy obecnie ze sobą w wysuwaniu swoich „oryginalnych” teorii i koncepcji na temat Hitlera. Obecnie można wyodrębnić w tej literaturze trzy główne kierunki, z których każdy stara się rehabilitować fuchrera na swój sposób.

Pierwszy z nich można umownie nazwać metodą „rozdrabniania”, która polega na przeciwstawianiu sobie, „różnych” Hitlerów. Hitlera złego, nieludzkiego, okrutnego — Hitlerowi „dobremu”, „uroczemu”, „towarzyskiemu”, „prostolinijnemu” itd., itp.

W płaszczyźnie politycznej zwolennicy metody „rozdrabniania” najczęściej usiłują porównywać różne okresy działalności dyktatora, przy czym jeden nazywają okresem „dobrych spraw” i „wyższych zamiarów”, a drugi — czasem „tragicznych błędów” i „nie-współmiernych zadań”.

Ale wspomniani przez nas historycy zachodniemieccy, a także niektórzy amerykańscy, angielscy i francuscy na

tym nie poprzestają. Punkt ciężkości ich prac coraz bardziej przemieszcza się na „dobre strony” hitlerowskiego panowania: natomiast „wypaczone zamierzenia” i „wypaczenia”, innymi słowy — przestępstwa reżimu faszystowskiego, przedstawia się jako przypadki i przykre nieporozumienia.

Zanim rozpatrzmy bardziej szczegółowo argumenty zwolenników tego rodzaju koncepcji, konieczne jest jeszcze jedno zastrzeżenie metodologiczne.

Rozdrabnianie jednego procesu historycznego, dotyczącego osób będących ucieleśnieniem destrukcyjnych sił zła, w zasadzie nie sprzyja ujawnieniu prawdy i najczęściej przekształca się w środek wypaczenia historii. Śmieszne byłoby na przykład rozdrabnianie podbojów Czyngis-chana na okresy „pozytywne” i „negatywne”. A tymczasem niektórzy badacze na Zachodzie uważają, że „negatywny okres” w historii wojen zaborczych Czyngis-chana rozpoczął się dopiero od oblężenia Wiednia, natomiast wszystkie poprzednie rozbojnicze najazdy hord tego zaborcy — od granic Chin do wrot największych zachodnio-europejskich miast — były jedynie „podbojem plemion

„SUPERGWIĄZDOR-73”

Legenda o „dwóch Hitlerach”

wschodnich o niższej kulturze”. Na tym przykładzie widać, do jakich szkodliwych wyników prowadzi metoda nazwana przez nas „rozdrabnianiem”.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy w nauce i publicystyce NRF figurowały takie nazwiska, jak Hans Rottfels i Gerhard Ritter, granicę między „dwoma Hitlerami” określa jeszcze w jakimś stopniu ocena jego działań.

Tak na przykład niektórzy historycy twierdzili, że Hitler wkroczył na drogę przestępstwa dopiero w 1936 roku (kiedy Niemcy faszystowskie rozpoczęły jawne przygotowywanie do wojny: został przyjęty tak zwany czteroletni plan przebrojenia Niemiec, naruszono warunki Pokoju Wersalskiego, wprowadzono powszechny o-

bowiązek służby wojskowej itd.). Inni badacze, zwolennicy koncepcji Rittera, usiłują dowieść, że „przełom” w polityce Rzeszy faszystowskiej, przejście do jawnej agresji, na stał dopiero wówczas, gdy Hitler bezpośrednio zagarnął Austrię, to jest w 1938 roku.

Natomiast obecnie, w okresie wybuchu „hitlerowskiego boomu”, jedynym miernikiem „złej” czy „dobrej” polityki Hitlera jest sukces tych czy innych jego akcji. Dla przykładu powołamy się na książkę P. E. Schramma, znanego ze swych profaszystowskich poglądów (Schramm był jednocześnie oficjalnym historykiem wojennym przy kwaterze hitlerowskiej). Autor obwinia fuchrera tylko o jedno: że nie umiał wygrać wojny, niewłaściwie mierząc swoje siły. Zda-

niem Schramma, Hitler stał się „złym politykiem” i zaczął dokonywać „amoralnych” postępów dopiero od grudnia 1941 roku, kiedy przegrał bitwę pod Moskwą. Od tego czasu „bohater” stał się „awanturnikiem”.

Schramm co prawda ubolewa z powodu „skrajności”, których dopuścił się Hitler po przegraniu, ale dopóki służyły one celom osiągnięcia zwycięstwa, przebacza mu je wspólniaki. Grudzień 1941 roku... Wszelako do tego czasu Wehrmacht już rozpełtał drugą wojnę światową, okupował dziesięć krajów europejskich, zdradziecko napadł na Związek Radziecki. Jak tu związać koniec z końcem?

Apologetyczna literatura lat siedemdziesiątych zmierza do tego, aby zdjąć winę z Hitle-

(3) ra za doprowadzenie do największego przelewu krwi ze wszystkich wojen; czyni się to za pomocą „rozdrabniania” faszystowskich planów agresywnych na poszczególne lokalne kampanie, z których każda również wyjaśnia się „lokalnie”.

Nawiasem mówiąc, istnieje немало reakcyjnych historyków i publicystów, którzy bez zastrzeżeń zdejmują z Hitlera odpowiedzialność za rozpętanie wojny. Już wspomniany Jacques Benoît Michélin przedstawia w swojej książce faszystowskiego fuchrera „jak człowieka, który stał się ofiarą międzynarodowej zmywy. Jego zdaniem druga wojna światowa została spowodowana przez Anglię i Polskę. Hitler natomiast był zaledwie „cichym, lecz nerwowym lwem”, którego „nieustannie drażniło”. W taki sposób były Vichy’sta przedstawia powszechna tragedia i tragedie własnego kraju, będąca skutkiem nie pohamowanych zaborczych dążeń nazistowskiego fuchrera i stojącego za nim niemieckiego kapitalizmu monopolistycznego.

(Ciąg dalszy jutro)

D. MIELNIKOW

A. CZERNAJA

„Literaturnaja Gazeta”

Niegospodarność nie może być premiowana

Już w pierwszym przesłuchaniu, w Komendzie MO, na pytanie: czy świadek wręczał łapówki? — Stanisław M. — właściciel zakładu mechanicznego w Poznaniu odpowiedział twierdząco, po czym złożył szczegółowe wyjaśnienia.

— W latach 1963—67 produkowałem dynamometry, które sprzedawałem także Gdańskiemu Zakładom Teleelektrycznym „Telmor”. Transakcje z tym przedsiębiorstwem załatwiałem za pośrednictwem Zbigniewa Marszałka, zastępcy kierownika działu zaopatrzenia w „Telmorze”. Pewnego dnia w 1964 roku zaprosiłem Marszałka na obiad do „Smakosza”. Tam mój kontrahent stwierdził: — Stale ma pan zamówienia z „Telmoru”, więc powinien pan mi się odwdziżyć. — Bój się zerwania kontaktów handlowych z tym przedsiębiorstwem, — powiedziałem, że mogę dać 5000 złotych. — Niech będzie — zgodził się Marszałek. — Zarzuciłem za obiad 750, a może 800 złotych i pojechaliśmy do mego domu. Marszałek został w samochodzie, a ja poszedłem po pieniądze. Przyniosłem 5000, wręczyłem je w ręce Marszałkowi i odwoziłem go na dworzec...

— Tak się rozpoczęło. Epilogiem był natomiast proces pod koniec 1973 roku przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Trybunał ustalił, że w latach 1963—67 Jan Marek kierownik działu zaopatrzenia w „Telmorze” i jego zastępca Zbigniew Marszałek uzależniali składanie zamówień i ich rozmiary od otrzymania nienależnych korzyści majątkowych, przyjmowali dynamometry chociaż miały one usterki techniczne i łącznie otrzymali z rąk Stanisława M. co najmniej 70 000 złotych. Zaopatrzeniowcy zostali jednakowo ukarani. Wyrok brzmiał: 3 lata i 6 miesięcy

pozbawienia wolności, 15 000 zł grzywny, utrata praw publicznych na 3 lata. (Wyrok ten nie jest prawomocny).

Ujawnienie przedstawionych przestępstw nastąpiło dopiero w lutym 1973 roku w trakcie śledztwa również w sprawie o łapówki, ale przyjmowane przez rzeczoznawców, których opinie miały decydujący wpływ na ustalenie cen produktów Stanisława M. (nie po dajemy jego nazwiska, bo ta sprawa nie była jeszcze przedmiotem rozprawy). Tak więc przez 10 lat (od 1963 do 1973 roku) Marek i Marszałek nie zostali zdemaskowani i cieszyli się opinią dobrych pracowników. Otrzymywali nagrody. Awansowali. W lutym 1973 roku, kiedy MO ujawniła łapownictwo Marka i Marszałka, pierwszy był kierownikiem działu teletechnicznego, a drugi — kierownikiem działu zaopatrzenia.

Stanisław M. zeznał m. in.: „W ciągu wielu lat ulepszyłem sprawność dynamometrów do tego stopnia, że w zasadzie nie mam żadnych reklamacji”. W taki delikatny sposób dał do zrozumienia, że z jakością produkcji różnie bywało. Zresztą sentencja wyroku zawierała wzmiankę o sprzedaży dynamometrów z usterkami technicznymi. I właśnie te przyrzady wielkimi partiami Marek i Marszałek sprowadzali do macierzystego zakładu. Łącznie kupili około 14 000 dynamometrów za ponad 8 mln złotych. Tak byli aferaerami transakcjami ze Stanisławem M., że nie zauważyli, iż zakład zmienił profil produkcji, w związku z czym dynamometry stały się zbędne.

W styczniu 1967 roku rozpoczęła się w „Telmorze” długa trwała batalia, której celem było zlikwidowanie niepotrzebnego zapasu w postaci ponad 2 000 dynamometrów wartości ponad 1 mln zł. We wrześniu tego samego roku około 1 500 tych przyrządów uległo tzw. deprecjacji, co oznaczało, że ich wartość (877 000 zł) obciążała fundusz statutowy „Telmoru”. Nastąpiło więc zmniejszenie się funduszy własnych tego przedsiębiorstwa. Mimo zabiegów tylko część dynamometrów udało się sprzedać. W 1972 roku ich zapas był jeszcze znaczny: 558 sztuk wartości

327 000 złotych. I wówczas ze względu na brak miejsca w magazynach, brak nabywców i niską wartość techniczną tych przyrządów postanowiono przetrzymać je na złom. Orzekła tak komisja, w której był również... Marszałek i dynamometry zostały zniszczone. Wszystko to nie miało nic wspólnego z racjonalnym gospodarowaniem i wymagało jakiegoś rozliczenia się z zaopatrzeniowcami, zamiast ich awansowania i wynagradzania. Niestety, kierownictwo „Telmoru” nie potrafiło obiektywnie ocenić ich pracy. Świadczy o tym również dołączone do akt sądowych opinie, która „Telmor” w 1973 roku wystawił Marszałkowi. A oto ona:

„Jest pracownikiem kłopotliwym i zdyscyplinowanym, pilnym i starannym. Posiada duży zasób wiedzy w zakresie zaopatrzenia i gospodarki materiałowej jak również konieczną w tym zakresie praktykę. Jest kierownikiem działu konsekwentnym w postępowaniu i do brym organizatorem pracy. Z obowiązków swoich wywiązuje się bardzo dobrze”.

Niemal tak samo został oceniony Marek. Zestawienie tych superlatywów z fragmentami działalności oskarżonych (zakup dynamometrów z usterkami, spowodowanie zbędnych zapasów i w rezultacie strat) do wodzi, że w „Telmorze” nie

poszukiwano przyczyn i sprawców niegospodarności. A rzeczowa analiza tego zjawiska wykazywałaby nieprzydatność lub ograniczoną przydatność obu zaopatrzeniowców, co z kolei umożliwiałoby wyciągnięcie właściwych wniosków. Tak więc dyrekcja „Telmoru” nawet wówczas kiedy łapownictwo Marka i Marszałka pozostawało nieujawnione, sama miała szansę rozliczyć się z nimi — oczywiście nie za to, że przyjmowali łapówki, ale za spowodowanie strat w wyniku niewłaściwych zakupów.

Niedostatek kontroli, zła organizacja pracy, brak dyscypliny finansowej i płynące z tych źródeł niewłaściwe decyzje kadrowe doprowadziły do tego, że niesumieśni ludzie byli w różniani.

MICHAŁ LUCZAK

25 lat polskich „Starów”

25 lat temu, w grudniu 1948 r. pod gmach Politechniki Warszawskiej podjechało pięć pierwszych polskich ciężarówek „Star 20” demonstrujących w ten sposób narodzin rodzimego przemysłu motoryzacyjnego.

Ogółem czasu opuściło Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Starachowicach ok. 325 tys. „Starów” ponad 20 typów. W br. rozwinięta została seryjna produkcja najnowszej rodziny „Starów 200” o zwiększonej ładowności i z polskim 150-konnym silnikiem.

Z okazji srebrnego jubileuszu FSC 12 bm. odbędzie się uroczysta konferencja Samorządu Robotniczego, zorganizowana na zostanie też wystawa gromadząca 27 typów „Starów”.

PAP

Kalendarz robotniczy 1974

Ukazał się w sprzedaży „Kalendarz Robotniczy” na rok 1974 wydany przez „Książkę i Wiedzę”. Czytelnicy znajdą w nim wiele niezbędnych w pracy i życiu codziennym aktualnych informacji ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć PRL w okresie 30-lecia.

Oto tytuły kilku opartych na materiałach źródłowych, publikacji zamieszczonych w kalendarzu: „Ustrój polityczny Polski Ludowej”, „Kierownictwo PZPR”, „Polska i świat — fakty i liczby”, „30 lat polsko-radzieckich stosunków gospodarczych”, „RWPG”, „Polityczna mapa współczesnego świata”.

Kalendarz zawiera także dane dotyczące składu osobowego: Biura Politycznego i Sekretariatu KC, Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Rewizyjnej, Centralnej Komisji Kontroli Partijnej PZPR, Sejmu, Rady Państwa, Rządu PRL i CRZZ.

Na bogatą część informacyjną kalendarza składają się m. in.: adresy naczelników organów władzy i administracji państwowej i porady w zakresie: kształcenia młodzieży pracującej, składania i trybu załatwiania skarg i wniosków, turystyki zagranicznej, taryf opłat pocztowych, komunikacyjnych, kalendarze (np. stuletni, wędkarski, łowiecki), rachuby czasu i wiele innych pożytecznych na co dzień informacji.

Kalendarz można nabyć we wszystkich kioskach i księgarniach na terenie całego kraju w cenie 25,50 zł za egz.

Petoefi i Kodaly

Korespondencja z Węgier

Co może łączyć twórców, którzy żyli w różnych epokach? Z pewnością ich ogólne dążenia i postulaty artystyczne. Nawet twórczość artystów, których dzieła dziesiątki lat może być pokrewna, mogą oni stać się rzecznikami tych samych problemów, najpiękniejszych dążeń swych pokoleń i epok.

Jakie znaczenie miała osoba i działalność poety Sandora Petoefiego dla kompozytora Zoltana Kodalya? Kodaly często wspomina go i cytuje w swoich pismach. Wynika z nich, że Kodaly uważał Petoefiego za jednego z największych postaci poezji węgierskiej.

Pokrewna więc łączy tych dwóch wielkich artystów węgierskich, pod względem ich aspiracji artystycznych: obaj byli piewami ludu.

Aladar Tóth już w 1935 r. pisał o duchowym pokrewieństwie Petoefiego i Kodalya, w artykule pod tytułem „Nowa muzyka Kodalya” inspirowanym przez koncert chóru z Kecskemet. „Wielka perspektywa w kodalyowskich utworach na chór mieszany otwiera się pierwszy raz w „Obrazach z Matra”. W szerokiej, syntetycznej ramie utworu ten zawiera obrazy z życia człowieka osamotnionego, zagubionego, lub też człowieka tworzącego szczęśliwe wspólnoty... W świecie węgierskiego intelektu tylko Petoefi, twórca „Wieczorów zimowych”, „Mojej ojczyzny”, „Witeza Janosa” zdołał obłąk jedynym spojrzeniem całość ludzkiego życia”.

Aladar Tóth zwraca również uwagę na różnicę: „... Nieskończona harmonia otwierająca się przed nim pod szczytami krajoobrazu życia, jest u Kodalya prawdziwą: „ziemią obiecana”. Tak samo pewna, niewzruszona, prawdziwa, ale jakby dalsza, bardziej uwikłana w symbole niż u Petoefiego”.

Stwierdzenia te uzmysławiają wspólne rysy twórczości poety i muzyka, ale jednocześnie wskazują na różnicę, determinowaną przez epoki i indywidualność artystów.

Przeglądając dzieła Zoltana Kodalya, zauważyć można charakterystyczne zjawisko: w pierwszym okresie twórczości pisał on wyłącznie pieśni, prze-

de wszystkim na temat poematów dawnych poetów węgierskich. Pieśni te charakteryzują się indywidualną liryczną. Z czasem centralne miejsce w jego twórczości zajął obracanie pieśni ludowych. W utworach tych Kodaly prezentuje obrazy z życia ludowego.

Kodaly w latach 1943—1945 napisał muzykę do ośmiu poematów Petoefiego, na chór męski, uwypuklając ich treść tragiczną wizję tych pieśni. Opracowanie tych poematów przez artystę pozwala na wysunięcie przypuszczenia, że kompozytor widział głębokie pokrewieństwo między latami przed Wiosną Ludów, a latami wojny. Tragicznymi, ale niosącymi nadzieje szczęśliwej przyszłości. Utwór „Syn naszej nie wolności ojczyzny” powtarza właśnie tę myśl sprzed stu lat, kiedy to poemat powstał.

Kodaly uczył narodowego samopoznania, w chóralnym utworze „Boskie cudo” i wraz z Petoefim głosi „Niechże ludzka godność podnosi naszą ojczyznę!” (Słowa te służą mu również jako motyw wystąpienia na zjeździe pisarzy i artystów w 1951 r.).

Po wojnie ponownie słowami Petoefiego budzi sumienie narodu, nawołuje do odbudowy kraju.

Słowa Kodalya i Petoefiego brzmią zgodnie. Zwłaszcza w „Bicinia Hungarica” — „... nie jest dużo wart śpiew tylko dla siebie — ładniej brzmi, gdy śpiewamy razem, stopniowo w coraz większej ilości, setki, tysiące ludzi, dopóki nie zabrzmi wielka Harmonia, w której się połączymy”.

DANIEL WELTHER

Siatkarze II ligi wznawiają rozgrywki

Zaledwie trzy tygodnie trwała przerwa w rozgrywkach II ligi siatkarzy i siatkarzy. Choć oficjalnie początek rundy rewanżowej wyznaczono na 12 i 13 bm., to jednak niektóre zespoły grały już w ubiegłym tygodniu.

Dotyczy to m. in. siatkarzy Calisii, którzy w minioną sobotę i niedzielę rozegrali w Warszawie zaległe spotkania z miejscowym AZS-em. Oba mecze zakończyły się zwycięstwem gospodarzy, w identycznym stosunku 1:3.

W najbliższą sobotę i niedzielę zespół Calisii zainauguruje drugą rundę rozgrywek mistrzowskich, podejmując w Kaliszu LKS Mazowsze. Atut własnej sali przeważy za gospodarzami, jednak ewentualne zwycięstwo w tym meczu nie przyjdzie łatwo, jako że Calisia wystąpiła najprawdopodobniej osłabioną brakiem dwu czołowych zawodników. Nie wyleczyli bowiem łesze kontuzji Ostrowski i Prus.

Trzon zespołu, podobnie jak w poprzedniej rundzie, poza wymienionymi, opiera się będzie na Tomiaku, Chojaldzie, Durleju, Bogdanie, Sikorskim i Frankiewicz. Cieszy szczególnie postawą Jacka Tomiaka, który chociaż występuje w Calisii od niedawna, jest już pełnowartościowym zawodnikiem.

Mimo pechowych kontuzji przesładowych drużyny, w opinii kierownika sekcji — Tomasza Machowczyka, sezon tegoroczny powinien być udany, a drużyna ma szansę na środkową pozycję w tabeli.

Również na własnej sali rozpoczynają rewanżową rundę siatkarzy poznańskiego Energetyka. Na leżące od lat do czołówek II ligi poznańskich, i w tym sezonie za cel postawili sobie wywalczenie awansu do ekstraklasy. Na półmetku rozgrywek zadanie to wydaje się być realnym, chociaż takie same zamiary mają także zespoły Komunalnych Łódź i LKS-u. Właśnie spośród tych trzech drużyn należy upatrywać ewentualnego pierwszoliigowca (z grupy awansuje jeden zespół). Najtrudniejsze zadanie czeka poznańską 26—27 bm., w spotkaniach z Komunalnymi oraz 2—3 lutego — wyjazdowe mecze z LKS-em.

W najbliższą sobotę i niedzielę, Energetyk grać będzie w sali przy ul. Świerczewskiego z zespołem Startu Łódź.

A oto aktualna tabela:

II LIGA KOBIEC

1. Komunalny	14	13	39—13
2. LKS	14	12	30—17
3. Energetyk	14	11	37—16
4. Budowlani	14	6	27—29
5. Warmia	14	6	25—30
6. Gedanin	14	4	23—35
7. AZS Gdańsk	14	4	18—31
8. Start	14	0	8—42

II LIGA MĘŻCZYZN

1. Avia	18	18	54—4
2. AZS Gdańsk	18	15	48—13
3. Stocznikowiec	18	13	42—24
4. Start	18	10	35—34
5. AZS II Warszawa	18	8	32—33
6. LKS Mazowsze	18	8	30—36
7. Calisia	18	7	32—49
8. AZS Lublin	18	6	24—40
9. Elana	18	4	23—46
10. Warszawianka	18	1	7—52

Międzynarodowe zawody narciarskie

11 stycznia rozpoczyna się w Klingenthal (NRD), sławne zawody narciarskie kobiet, w konkurencjach biegowych, które w tym roku odbędą się już po raz 16.

Do zawodów zgłoszono ponad 100 biegaczek z CSRS, Bułgarii, Norwegii, NRD, Polski, Rumunii i ZSRR. Z wyjątkiem Związku Narciarskiego ZSRR, który przysłał do Klingenthal krąg reprezentacji, pozostałe kraje obsadziły zawody pierwszymi garniturami. (a-b)

Daugawa gromi rywalki

W pierwszym ćwierćfinałowym meczu Pucharu Europy w koszykówce kobiet, w grupie „A” trzykrotnie zwyciężyła najcenniejszego w klubowej koszykówce trofeum — TTT Daugawa Ryga pokonała u siebie Stände Mediolan 94:35 (53:19). Drużyny te spotkają się 17 bm. w Mediolanie.

Kadra tenisistów trenuje w Poznaniu

Do Poznania przybyli nasi czołowi tenisisci, którzy na drewnianym korcie w hali MTP przygotowywać się będą do nowego sezonu. W poznańskich treningach, którymi kieruje Józef Piątek, biorą udział: Tadeusz Nowicki, Niedzwiecki, Fibak, Dobrowolski, Drzymalski i Sonsalla. Z czołówek zabrakło jedynie Mieczysława Rybaczka i Wiesława Nowickiego, którzy aktualnie przebywają w Australii jako sparring-partnerzy tamtejszej kadry.

Pojedynki kadrowiczków wyłonią reprezentację na pierwszy mecz o puchar Davisa w kwietniu z Węgrami.

Porażka koszykarek ŁKS

W meczu 1/4 finału Pucharu Europy w koszykówce kobiet (gru na „B”) ŁKS przegrał z Clermont UC 44:76 (24:35).

Punkty dla łódzianek zdobyły: Storożyńska — 16, Smoleńska i Strumilo po 10, Polowa 4, Michalak 3 i Kalużna — 1. (b)

Żagle na lodzie



Kadra naszych bojerowców, rozegrała niedawno kontrolne zawody na Jeziorze Krzywym koło Olsztyna, przed mistrzostwami świata. Fot. — CAF

Przelicytowani

Skaciarze traktują zupełnie normalnie wzajemne przeliczanie się: 18... 20... 30... kontra... re... Jednak ponad miarę poczuł się przeliczany pewien hamburski skaciarz, i to nie przez swoich przeciwników w grze w skata, lecz przez tamtejszy urząd finansowy. Jego szczęście w grze zamieniło się dlań w fatum, gdy wezwany został do zapłacenia z tego tytułu... podatku.

Oto bowiem urzędnicy skarbowi podczas badania jego dokumentacji finansowych odnaleźli czeki wartości kilku setek marek, które w ciągu trzech lat wpłacił na jego konto jeden z uczestników gry w skata. Ta nieoczekiwana decyzja eksportu podatkowych tak rozsierdziła hamburskiego, że postanowił odwołać się do sądu. A wśród skaciarzy i amatorów innych podobnych gier karcianych w Niemczech Zachodnich postanowienie hamburskiego urzędu skarbowego spotkało się z niezrozumieniem i niedowierzaniem.

Bo jak by to było, gdyby eksportu podatkowi — na podobnych zasadach — do swojej kasy przywoływali w przyszłości także zdobywców nagród w telewizyjnych. Takich, którzy bez zastanowienia potrafia wyminąć imię czwartej żony Henryka VIII... Albo zdobywców nagród na pokazach psów rasy wych...

A może to wszystko dzieje się w myśli znanej w kapitalizmie zasady: skoro już wiele (milionerzy) nie płaca, to niech „przejmą” płacenia podatki nie omija przynajmniej maluczkich? (U)

HUMOR I SATYRA



Idelnie toruje drogę...

Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych

„WIEFAMEL” w POZNANIU,

ul. Kościelna nr 37

zawiadamia, że dotychczasowy numer telefonu

ZOSTANIE ZMIENIONY

OD DNIA 21 STYCZNIA 1974 R.

NA NR 456-31

692-K1

Praca Nauka

Ogrodnika do ogrodnictwa szklarniowo - gruntowego - od marca przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16602g.

Konstruktorzy - przyjmą prace konstrukcyjne, kreślarskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16441g.

Uczeń cukierniczy, ukończony 16 lat, potrzebny Cukiernia, Poznań, Różana 9a. 16534g

Opiekunkę do półrocznego dziecka przyjmę. Zgłoszenia, Poznań, Palacowa 18 m. 420, po godz. 17 16581g

Przyjmę opiekunkę do 2 dzieci. Możliwość zamieszkania - oddzielny pokój. Winogrody, Osiedle Przyjaźni 1 m. 86. 16612g

Fryzjerka samodzielna - potrzebna. Ul. Dzierżyńskiego 81. 16656g

Kupno Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór - poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14825g

Kupię większą ilość rozsady wczesnej kapusty, kalafiorów - doniczkowa. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16854g.

Sprzedam spleśnięte markowe plantino, 3.000 zł. Plac Wielkopolski 2a m. 52a, poniedziałek, wtorek, środa - godz. 16-18. 17148g

Sprzedam stereofoniczny wzmacniacz, kolumny, gramofon, płyty. Racjonalizatorów 8 m. 1. 16516g

Sprzedam pustaki Alfa (12-cegłowe). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16662g.

Sprzedam motor WSK-125. Adres: Andrzej Kowalski, Luboń 4, ul. Lasowa 74, końcówki przystanku, autobusem linia C. 16852g

Sprzedam kożuch damski nowy, (średnia wielkość) Staszica 4 m. 1 - Binek 105p

Sprzedam sadzonki pomidorów Potentat, Eurocross, Revermum, Smigiel, ul. Kilińskiego 31, tel. 188. 16886g

Rozsade pomidorów szklarniowych Eurocross BB i Revermum - sprzedam. Odbiór w styczniu - po czątek lutego. Matyła Zdzisław, ul. Krotoszyńska 22, pow. Ostrow Wlkp. 108p

Fortepian koncertowy - krótki, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16870g.

Sprzedam asparagus roczny w doniczkach oraz rozsade pomidorów Revermum (odbiór rozsady po 10 II 1974 r.), 63-030 Kosczyński Wlkp., ul. Półwiejska 30, tel. 62, po godz. 16. 16892g

Samochody

Kupię Fiat 125 p, rocznik 1973 lub 1972. Grodzisk Wlkp., Ogrodowa 4, tel. 430, dzwonić po godz. 17. 107p

Sprzedam Warszawę 224, z przyczepą, w dobrym stanie. Tel. 717-65, Os. Jagiellońskie 20 m. 36. 16630g

Sprzedam Warszawę górną, z przyczepą, w dobrym stanie. Tel. 717-65, Os. Jagiellońskie 20 m. 36. 16660g

Sprzedam Wartburga - przejściówka. Różana 4 m. 11, od godz. 14. 16650g

Fiat 125 P - 1300 nowy, zamienię na Wartburga lub Skodę (małym przebiegu). Komini, 22 Lipca 36 m. 69. 104p

Moskwicza 403 - sprzedam w dobrym stanie. Głowacki, Sroda, ul. Czerwonej Armii 10, tel. 34-85. 103p

Sprzedam Syrenę 105, prenia PKO. Adres: Poznań 1, skrytka pocztowa 12. 16897g

Sprzedam Moskwicza 407, Jujecka, Szamotuły, ul. Powstańców Wielkopolskich 53. 16871g

Kupię mieszkanie własnościowe typu M-2, włącznie M-1. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16803g

Przyjmę na pokój solidnych panów. Luboń 1, J. Krasickiego 6. 16613g

Pokój z kuchnią oddam w dzierżawę - samodzielnie (śródmieście). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16619g.

Pracująca poszukuje pokoju 1-osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16820g

Wolne małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16622g.

Oddam pokój z centralnym ogrzewaniem. Poznań - Piatkowo, Henryka Śniegockiego 10, 5 minut za rondem. 16633g

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16584g.

Kupię domek jednorodzinny lub polewe, w Poznaniu lub okolicy, w rozliczeniu ewentualnie mieszkanie komfortowe M-3 we Wrocławiu - Krzyki. Wiadomość: Antonina Romanowska, 791-13 Wrocław, Sudecka 114 m. 21, tel. 791-13. 16390g

Sprzedam działkę budowlaną 650 m², Gronowo - Osiedle pod Leszkiem. Kamieniecki Dubert, Gronowo 64, pow. Leszno. 114p

Dom 1-piętrowy w Pleskach (Poznańskie), sprzedam. Oferty 41351. Wrocław, Prasa”, Ruska 15. 48-K2

Sprzedam działkę budowlaną 810 m² nad morzem, w Pobierowie, pow. Gryfice. Eugeniusz Komorowski, Kamień Pomorski, ul. Orzeszkowej 18a. 16486g

Sprzedamy dom dwurodzinny z urządzeniem sanitarnym i c.o. Poznań - Jeżyce. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16379g.

Dnia 8 stycznia 1974 roku zmarł nagle w wieku 48 lat

inż. STEFAN KACZMAREK

długoletni, ceniony pracownik n. Zakładu, którego żegnamy z żalem, składając Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia w imieniu załogi.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „POLFA”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. I. 1974 r. o godzinie 13.30 na cmentarzu Luboń - Zabikowo. 733-K1

W dniu 9 stycznia 1974 roku zmarł nasz długoletni pracownik, serdeczny towarzysz i kolega

CZESŁAW SZAFRAŃSKI

Wojew. Rady Związków Zawodowych. Pogrzeb odbędzie się dnia 11. I. 1974 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim. Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Samorząd Robotniczy, POP, Dykcja i pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych - Poznań, ul. Danielaka 2. 733-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 stycznia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 71, śp.

JADWIGA NOWAK

z domu ROŻYK

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Bogusławskiego 14 m. 10, dawniej Fabryczna 3. 17305g

Dnia 8 stycznia 1974 r. zginęła tragicznie nasza najdroższa i najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia

z TURKIEWICZÓW

ELŻBIETA TACZAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Osiedle Wielkiego Października 1 m. 60. 17351g

Część kamienicy dobowej w centrum Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17126g.

Sprzedam 6,92 ha ziemi, nadającej się na ogrodnictwo, przy stacji kol. Buk Antoni Piotrowski, Dobieżyń, pow. Nowy Tomyśl. 16806g

Sprzedam segment domu pięciopokojowego, stan surowy, możliwość zamieszkania, Świerczewo przy autobusie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16614g.

Różne

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów. Strzelecka 30 (suterena). 17253g

Garaż, róg Świerczewskiego i Polnej oddam. Tel. 436-94. 16953g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo” - Poznań, Libelta 29 - zaprasza wszystkich samotnych na Wielki Ball Karnawałowy, w dniu 12 stycznia 1974 r. Moc atrakcji. Bilety z bonami konsumpcyjnymi do nabycia w Biurze, już tylko dla panów, godz. 16-18. 16130g

Wdowa lat 40, inżynier, posiadająca syna lat 15, samochód - pozna pana ze średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16414p.

Panna lat 35, domatorka, reprezentacyjna, pracownik umysłowy, posiadająca domek - pozna pana do lat 44, bez nałogów, przystojnego z zawodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 112p.

Kawaler, wysoki brunet, lat 33, mgr inż., dobrze sytuowany, pozna pannę do lat 30, wysoka o ładnej prezencji z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16433g.

Pracownicy poszukiwani

Kopalnia Węgla Kamiennego „Rozbark” w Bytomiu, ul. Chorzowska nr 12 - przyjmie MĘŻCZYZN w wieku od 18 do 40 lat do pracy pod ziemią, w charakterze górników, młodszych górników, robotników niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg tabeli płac obowiązującej w przemyśle węglowym.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w Domach Górników.

Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Kopalni - telefon nr 81-22-81, wewn. 653.

3247-K2

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, ul. B. Kryszewicza 7/3 - zatrudni dietetyczkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Zatrudnienia i Płac tut. szpitala. 689-K1

PRZYJMUEMY ZLECENIA

PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE

Zlecenia wykonujemy szybko i fachowo!

STOWARZYSZENIE

STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK

Punkt Usługowy

Poznań, ul. Chelmońskiego nr 7

telefon 633-33. 17109g

Dla kuzynki kulturalnej, młodej, pracującej, samotnej - poznam szlachetnego pana od 35 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16425g.

Kulturalnego, sytuowanego pana, z wyższym wykształceniem, pozna w celu matrymonialnym paną lat 50, niezależną, materialnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16415g.

Wdowa samotna, młoda, religijna lat 58, pracująca, szuka towarzysza bez nałogów od lat 55-65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16433g.

Kulturalna, niebrzydka, niebieska, pozna uczciwego, kulturalnego pana bez nałogów od lat 55-65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16397g.

Dnia 9 stycznia 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN FRĄCOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Zdzisławy 15. 17276g

KOLEGOM

mgr. BOGUMIŁOWI TACZAŁE

oraz

PIOTROWI TACZAŁE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu tragicznej śmierci

ŻONY I MATKI

składają

POP, Rada, Zarząd, Rada Zakładowa

oraz współpracownicy

Spółdzielni Inwalidów „Metalowice”

w Poznaniu. 17277g

Kol. TADEUSZOWI GRONKOWI

WYRAZY

SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu MATKI

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa,

współpracownicy

Wojewódzkiej Kolumny

Transportu Sanitarnego w Poznaniu. 17204g

Przyjaciółom, Znajomym, jak również Wszystkim tym, którzy okazali troskę, życzliwość i pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego ojca

MICHAŁA MLECZKO

a także za złożone wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

rodzina

17321g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża, śp.

WŁADYSŁAWA PATULY

odprawiona zostanie msza św. dnia 13 stycznia br. o godz. 10 - kościele OO. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej

o czym Krewnych i Znajomych zawiadamia

ZONA

17179g

W dniu 20 stycznia 1974 r. o godz. 20 w kościele OO. Bernardynów przy pl. Bernardyńskim, odprawiona zostanie msza św. za męża mego, śp.

STANISŁAWA KALOTY

o czym zawiadamia krewnych i znajomych

ZONA

Poznań, ul. Czarna Rola 5 m. 4. 16469g

W dniu 9 stycznia 1974 r. zmarł na skutek tragicznego wypadku, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 63 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN KONWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

17363g

W dniu 8 stycznia 1974 roku zmarł WŁODZIMIERZ MUCHA dyplomowany absolwent WSH w Poznaniu, wieloletni wykładowca Spółdzielni „Oświata” w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Wojewódzki Zakład Szkolenia

„Oświata” w Poznaniu. 713-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 stycznia 1974 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matczka, teściowa, siostra, szwagierka, babunia i ciocia, przeżywszy lat 63

HELENA CHOJNACKA

z domu MRÓZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Os. Przyjaźni 10 I m. 116, dawniej ul. Kościuszkii 45. Poznań, Janowiec Wlkp., Katowice, Opole. 17269g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 stycznia 1974 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babunia. śp.

z ADAMCZYKÓW

MARIA DOMAGALSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Parkowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Bydgoszcz, Białystok, Poznań. 17341g

Dnia 8 stycznia 1974 r. zmarł nasz pracownik i członek Spółdzielni

STANISŁAW GRADUSZEWSKI

W Zmarłym straciliśmy dobrego i wartościowego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się 11 stycznia br. o godzinie 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy” - Poznań. 17270g

Dnia 9 stycznia 1974 roku zmarł

JAN KONWIŃSKI

nasz długoletni, bardzo ceniony, serdeczny i koleżeński współpracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

współpracownicy, Rada Zakładowa i POP „Społem” WSS Oddział Puszczykowo Rejon Pobiedziska. 50-K2

W dniu 10 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu nasz najlepszy i najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

LEON HAŁUPKA

emerytowany pracownik ZNTK

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Miłostowie (Główna), w dniu 12 bm. o godzinie 11,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

17349g

Dnia 9 stycznia 1974 r. zmarła w 84 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza matczka, ukochana teściowa, bratowa, ciocia, babunia i prababunia, śp.

WALENTYNA ULRICH

z domu MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

TEATR

OPERA — g. 19 „Gloconda” przedst. zamknięte.
MUZYCZNY — g. 19 „Mój przyjaciel Bunbury”.
POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Sezuanu”.
NOWY — g. 19 „A jak królem, a jak katem będziesz”.
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacydło to Straszyno”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Pokusa” (włos. 18 l.), g. 16, 18, 20 „Nieszczęścia Alfreda” (franc. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 16 Imprezy noworocznej, g. 19 „Klute” (USA 18 l.).
APOLLO — g. 15, 19 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.).
BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19, 20 „2001 Odyseja kosmiczna” (USA 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Na krawędzi” (pol. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Wódz Seminołów” (NRD 14 l.), g. 19, 20 „Na samym dnie” (NRF 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Lekarz kasy chorych” (włos. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 20 „Hubal” (pol. 11 l.).
MALTA — g. 16 „Semurg ptak szczęścia” (radz. 7 l.), g. 18, 20 „John i Mary” (USA 16 l.).
MINIATURA — g. 15, 17, 20 „Opowieść wigilijna” (ang. 14 l.), g. 20 „Tristana” (fr.-włos. 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12, 15, 17, 20 „Lobuz” (franc. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.).
PANCERNIAK — nieczynne.
PRZYJAŹN — g. 15, 18, 20, 15 „Los Galtos” (hiszp. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 16, 20 „Godzina szeptu” (pol. 16 l.), g. 14, 16 „Złotogłowy jeleni” (radz. 6 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19, 20 „Hubal” (pol. 11 l.).
SCALA — g. 16, 19 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
TECZA — g. 15, 17, 19, 20 „Ziemia Faraonów” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Serafino” (włos. 16 l.), g. 14 „Buleczka” (pol. 6 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 14, 15, 16, 18, 20 „Godzina cienia” (jap. 14 l.).
WILDA — g. 9, 12, 15, 18, 20 „Wilk morski” cz. I i II (rum.-NRF 11 l.), g. 15, 18, 20 „Kabaret” (USA 16 l.).
WRZOS (Luboń) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 20 „Zborek” (ang. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Białowieża” — „Wyścig Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — V Koncert „Pro Sinfonika” I stopnia. Temat: „Muzyka odzwierciedleniem epoki”, dyrygent — Andrzej Bułakiewicz, solista — Marian Bałbura — fagot.

AULA UAM — g. 19, 20 — Recital wiolonczelowy — Bogumiła Reszke — laureatka I nagrody Międzynarodowego Konkursu w Genewie, Jerzy Gebert — fortepian.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywulskiego 7; okulistyka, neurologia — ul. Walickiego 13; psychiatria — ul. Szpitalna 28/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

Telefon Zaufania — nr 556-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 73 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muzyka rozrywkowa; 9.30 Berlin z mel. i piosenką; 9.45 Kwadrans dla zespołu „2+1”; 10.08 Muzyka teatrów królewskich; 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” pow. J. S. Stawinskiego; 10.40 Non stop instrumentalny; 11 Jazz po polsku; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.20 Poznań na muz. antenie; 12.40 Konc. żywe; 13 Poznań na muz. antenie; 14.05 Muzyka lud.; 14.35 Gorące rytmy; 15.05 Liść z polski; 15.10 Od solisty do orki.; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 Mel. z kraju kwintet wiśni; 17 Radio-kurier; 17.20 Parafraza i transkrypcje; 17.40 Kronika polskich festiwali; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Dziennik muzyczny; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Z księgarskiej lady; 20 Fel. i teraki; 20.10 Klub 78... obrotów na minutę; 21 Półka; 21.10 Rewia karnawałowa; 0.10 Konc. żywe; 0.30 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 My 74 — aud. Studia Mody; 8.45 Górale, góralska.

Str. 6 — GŁOS — 11 I, 1974

Metamorfoza spółdzielni

Czy dzieci zapłaczą nad zabawkami „Cinema”?

Z końcem 1972 roku, pod tak znamienitym tytułem ukazały się w prasie artykuły, mówiące o decyzji ministra handlu wewnętrznego i usług zakazującej zakupu zabawek — stempli, produkcji Spółdzielni Pracy „Cinema” w Poznaniu. Powodem była zła jakość tych wyrobów.

Pod koniec ubiegłego roku ukazała się notatka, że „Cinema” na dwa tygodnie przed terminem wykonała swe planowe zadania. Te dwa stwierdzenia tak nie przystają do siebie, że reporter postanowił odwiedzić tę spółdzielnię i w rozmowie z prezesem jej zarządu Stanisławem Adamiakiem wyjaśnić nurtujące problemy.

Jak się okazało, „Cinema” z krytyki ministerialnej wyciągnęła jedynie słuszne wnioski: wyciągać z handlu zakwestionowane wyroby, a jednocześnie i wspólnie z Klubem Techniki i Racjonalizacji Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski opracować nową technologię stempek — zabawek. Obecnie te plastikowe stemple są bardzo estetyczne, lekkie i — co najważniejsze — trwałe. Służba odbioru technicznego spółdzielni czuwa nad jakością wyrobów, przekazywanych na rynek. Seria informacyjna nowych zabawek trafia już do trzech rejonów kraju — w Poznaniu, Bydgoszczy i Katowicach. Do końca bieżącego roku na rynku znajdzie się około 150 000 kompletów stempli.

„Cinema” myśli również o poszerzeniu liczby wzorów — do dotychczasowych: „Kwiatów”, „Zabawek” i „Zwierząt” dojdą m. in. kolekcje modeli starożytnych samochodów, poszukiwane nie tylko przez hobbystów. Jest propozycja, aby produkowane w spółdzielni stemple wzbogacić o takie wzory, które mogłyby być pomocą naukową w szkołach.

Zabawki — stemple to zaledwie jeden z 70 wyrobów, produkowanych przez zakład, zatrudnionych w „Cinemie”. Wytwarza ona również artykuły pamiątkarskie, a tak że wyroby chemiczne, metalowe, drewniane i powroźnicze na potrzeby rynku i przemysłu krajowego oraz na eksport.

Spółdzielnia prowadzi poza tym kina: „Scala” i „Gong” w Poznaniu, „Syrena” w Kaliszu, „Leśnik” w Goraju, dwa kina sezonowe i 30 zespołów rozrywkowych — karuzele, strzelnice itp. Plany rozwoju usług spółdzielni przewidują zorganizowanie w Poznaniu lakierni samochodowej z prawdziwego zdarzenia. Nie trzeba dodawać, że jest to placówka bardzo potrzebna.

„Cinema” zatrudnia około 400 nakładców, większość stanowią kobiety. Zobowiązały się one i dały dla „Banku 30 miliardów” milion złotych dodatkowej produkcji, przeprowadzając znaczną część z zadaniami 2000 godzin w

konkursie „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”.

Tegoroczne plany „Cinema” są bardzo wysokie, jak na tak mały zakład. Obejmują one produkcję wartości około 34 milionów złotych, a usługi — za ponad 8 milionów. Nie są to zadania łatwe, gdy zważywszy, że „Cinema” posiada bardzo szczupły transport, a zakłady rozrzucone w Kórniku oraz w Poznaniu przy ul. Traugutta, na Osiedlu Warszawskim i w Krzesinach.

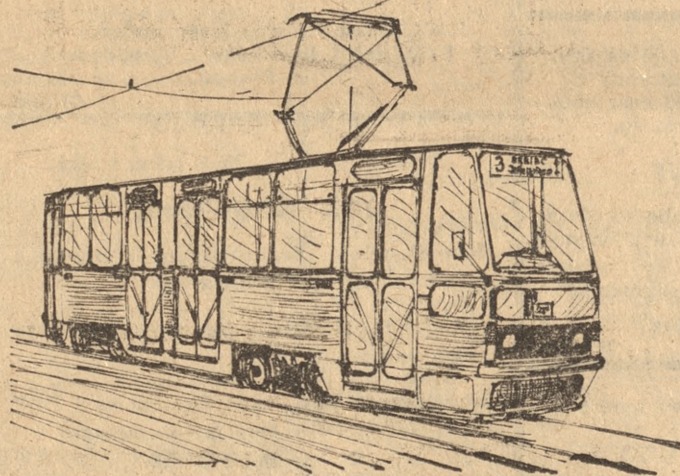
Zdarza się, że spółdzielnia nie może wyegzekwować od producentów surowców, niezbędnych do produkcji. Na przykład w zeszłym roku na zamówionych 17 ton folii otrzymano tylko 10 ton.

Dalszy rozwój „Cinema” nie jest możliwy bez nakładów na maszyny, środki transportowe i nowe obiekty. W latach 1966—1972 produkcja w „Cinemie” wzrosła o 300 procent bez zniżki w inwestycje. Wszelkie rezerwy zostały wykorzystane — teraz spółdzielnia nie musi dopomóc „Cinemie”, w której w ciągu jednego roku zanotowano sporo pozytywnych zmian.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

W tym roku na ulicach Poznania

Nowy tramwaj z chorzowskiego „Konstalu”



Nowy tramwaj 105 N sylwetką przypomina autobus „Berliet”. Charakteryzuje się m. in. dużymi oknami i szerokimi drzwiami. Rys. — T. Talarczyk

Jeszcze w tym roku pojawią się na ulicach Poznania nowoczesne tramwaje szybkiego typu 105 N. Chorzowska Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Konstal” — jedyny w Polsce producent wozów tramwajowych, przeprowadza intensywne próby prototypu. Seryjna produkcja ma się rozpocząć w drugiej połowie br.

Dla MPK w Poznaniu przewidziano 7 wozów z tegorocznej serii. Powinny one pojawić się na ulicach naszego miasta w czwartym kwartale 1974 roku.

105N zastąpi nie tak już nowoczesny i bardzo hałaśliwy „przegubowiec” 102N (znany poznanianom od pięciu lat). No wy tramwaj posiadać będzie znacznie bardziej przeszkloną sylwetkę, będzie trochę krótszy — bez przegubu. Czworoszerokich drzwi ułatwi wsiadać i wysiadać (znaczenie powinno to skrócić postoje na przystankach). Układ elektryczno-mechaniczny zapewni lepsze przyspieszenia, a nowoczesne podwozie (w szczególności amortyzatory) zmniejszy wstrząsy i hałas w czasie jazdy. Konstruktorzy „Konstalu” dużo wysiłku poświęcili prawidłowemu rozwiązaniu ogrzewania i wentylacji wnętrza nowego tramwaju. Nowy tramwaj będzie eksploatowany w zestawieniu dwuwagonowym, (tt)

PROGRAM I: 16.50 — TV Kurs Informatyki — Stymulacja w zarządzaniu przedsiębiorstwem — cz. II; 17.20 — „Muzyka z respirum” — konc. kameralny muzyki czeskiej; 17.45 — Magazyn lotniczy; 18.20 — Za kierownicą; 18.50 — Sprechen Sie Deutsch — lekcja 11; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Kino miniatur — etudy filmowe studentów PWSTV i T; 20.45 — „Zmiana warty” — program rozrywk. TV NRD; 21.55 — 24 godziny (kolor); 22.45 — „Twarz w twarz” — „Nadzieja” — progr. publ.; 23.45 — „Język rosyjski — lekcja 13 (powt.).

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10.10 — „Czarne chmury” — film seryjny prod. TVP — odc. III — „Zawieść” (kolor); 11.05 — Dla szkół — kl. I—III lice. Wychowawca techniczny. Chemia we współczesnym świecie; 11.35 — „Cerkiew Wasyła Blaźnego” film dok. prod. radzieckiej (kolor); 12 — Dla szkół kl. III —

Nasi laureaci

„Lechicka” — wśród najlepszych



Dzierżyńskiego 99, znalazła się wśród nagrodzonych medalami w kolejnym etapie wspólnej wodniactwa o HANLOWY ZNAK JAKOŚCI.

„Lechicka” jest zakładem szkoleniowym Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej. Praktyki odbywa tutaj 70 uczniów. Szkolenie następców zobowiązuje stały personel restauracji do najlepszej pracy. Stąd doskonała opinia wśród klientów. Uznawanie „Lechicką” przede wszystkim swoją kuchnią, serwującą prócz całej gamy wyśmienitych potraw, także przysmaki jak kielbaski lechickie czy kurczak „po lechicku”. Na niejednym też konkursie, pierwsze miejsca zdobywały wyroby garmazeryjne, przygotowane w tym zakładzie. Do tego dodać trzeba oczywiście dobrą i szybką obsługę.

A oto pracownicy „Lechickiej”, którzy zapracowali na medal HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI: Wiesława Jarczyk — kierowniczka, Alicja Pietrowiak — zastępczyni, Janina Żurczak — kierowniczka sali, Ludwika Urbaniak — szefowa kuchni, Maria Plura — zastępczyni, pracownicy kuchni: Maciej Bauta, Stanisław Golan, Janina Jankowiak, Wiesława Olejniczak, Bonifacy Paterski, Władysław Swiniarski, Urszula Wiśniewska, Irena Wojtyś, Krystyna Zygmunt; pracownicy bufetu i sali: Hanna Ambroży, Teresa Bartocha, Aleksandra Huderek, Henryk Koralewski, Zdzisław Michalak, Marta Paduchowicz, Kazimierz Rakoniewski, Wanda Rzeźnik, Jadwiga Stelmaszyk, Anna Szymanowska, Wilhelm Świerczak. (k)

Przyczek

Koncerty

przez słuchawkę

Mieszkańcy Mosiny korzystali dotychczas z rozmównicy publicznej, mieszczącej się przy Rynku, z której o każdej porze można było uzyskać połączenie telefoniczne z Poznaniem. Od kilkunastu dni jest to, niestety, niemożliwe. Po podniesieniu słuchawki, zamiast znajomego sygnału centrali słychać... program radiowy. Byłoby to nawet załawnie, gdyby nie fakt, że telefon nie służy do celów rozrywkowych, lecz np. do wezwania w nocy pogotowia. Obecnie budka telefoniczna — zamiast rozmowy — służy dzieciakom, które urządzają sobie w niej zbiorowe słuchanie programów, dewastując powoli jej wnętrze. A dodac trzeba, że jest to jedyny, publiczny, czynny w tym mieście po godzinie 18 telefon. (ego)

Odnaczenia dla powstańców wielkopolskich

Uchwałą Rady Państwa przyznano ostatnio, zamieszkałym w Domu Weteranów powstańcom wielkopolskim: Janowi Rothowi i Józefowi Michalakowi Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski Wzoraj obydwo weteranom wręczono wymienione odznaczenia. (wj)

zwierciedleniem epoki”. W programie utworzy: Liszt, Vivaldi, Debussy’ego i Kilara. ● Godz. 19.30 — recital wiolonczelowy Bogumila Reszke — laureatki I Nagrody Międzynarodowego Konkursu w Genewie. W programie utworzy: Brahmsa, Schuberta, Locatelliego i Paganiniego.

Jutro: ● Godz. 17 — powtórzenie w auli UAM V koncertu dla członków Klubu „Pro Sinfonika” I stopnia.